

Sygn. akt VI ACa 840/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Aldona Wapińska

Sędzia SA – Małgorzata Kuracka (spr.)

Sędzia SO del. – Ewa Harasimiuk

Protokolant: – sekr.sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Skarbu Państwa - (...) w W. (poprzednio Skarbu Państwa - (...) w W.)

przeciwko H. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 8 stycznia 2015 r.

sygn. akt III C 1587/10

I. prostuje oznaczenie strony powodowej w komparycji i sentencji zaskarżonego wyroku poprzez wpisanie w odpowiednim miejscu i przypadku: „Skarb Państwa – (...) w W.” zamiast: „Skarb Państwa (...) w W.”;

II. oddala apelację;

III. zasądza od Skarbu Państwa – (...) w W. na rzecz H. K. kwotę 2 700 (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 840/15

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa – (...) (poprzednio (...)) w pozwie z 22 listopada 2010 roku wniósł o zasądzenie od pozwanej H. K. kwoty 140.908,94 zł tytułem zaległych ustawowych odsetek od bezpodstawnie pobranych przez pozwaną środków finansowych z Kasy (...), w latach 2001 – 2007, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu. Ostatecznie pozwana uznała powództwo co do kwoty 41.541,45 zł, wnosząc o oddalenie powództwa w pozostałej części.

Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2015 roku Sąd Okręgowy Warszawa- Praga w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 41.541,45 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2010 roku do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), wyrokowi w punkcie I nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 3), nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Kasy Sądu Okręgowego (...) w W. kwotę 2077 złotych tytułem opłaty sądowej od zasądzonego roszczenia oraz kwotę 2456 złotych tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa (pkt 4), a także zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa prawnego (pkt 5).

Sąd Okręgowy ustalił, że wyrokiem z 28 września 2009 roku, sygn. akt XVIII K 256/09, Sąd Okręgowy w W. uznał pozwaną H. K. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu przywłaszczenia w okresie od 1 stycznia 2001 roku do 31 stycznia 2008 roku w W. powierzonych jej mienia znacznej wartości w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 524.206,14 zł, przez co wyrządziła (...) znaczną szkodę majątkową w łącznej kwocie 524.206,14 zł, z czego kwota 389.246,32 zł została zwrócona, wyczerpującego dyspozycję art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 303 § 2 k.k. w zb. z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie w/w artykułów skazał pozwaną, zaś na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę dwóch lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 5 lat próby. W punkcie III wyroku, na podstawie art. 72 § 2 k.k. Sąd Okręgowy w W. orzekł wobec pozwanej obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody, poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego – (...) kwoty 134.959,82 zł w terminie 4 lat od daty uprawomocnienia się wyroku. Pismem z 1 lutego 2010 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty odsetek od bezpodstawnie pobranych środków pieniężnych z kasy (...) w latach 2001 – 2007 w łącznej wysokości 128.142,76 zł. W odpowiedzi na powyższe wezwanie, pozwana odmówiła zapłaty.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy stwierdził, że

w sytuacji prawomocnego skazania pozwanej za przestępstwo, nie może budzić wątpliwości zarówno wina pozwanej, fakt wyrządzenia szkody oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem sprawcy, a wyrządzoną powodowi szkodą. Zgodnie z art. 11 k.p.c., ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Istota związania polega na wyłączeniu dokonywania w postępowaniu cywilnym ustaleń faktycznych innych niż te, których dokonał sąd w sentencji wyroku skazującego. Nie mogą być w postępowaniu cywilnym dokonywane ani pominięte ustalenia faktyczne odnoszące się do osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa i czynu przypisanego sprawcy, a okoliczności te nie mogą być przedmiotem postępowania dowodowego ani oceny sądu. Natomiast w oparciu o normę art. 72 § 2 k.k., sąd może zobowiązać skazanego do naprawienia szkody w całości lub w części, chyba że orzekł środek karny wymieniony w art. 39 pkt 5 k.k., ale tylko w takim zakresie, w jakim szkoda ta nie została zrekompensovana. Szkodą, do której naprawienia sąd może zobowiązać sprawcę, jest tylko równowartość rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa, nie zaś dalsze, nie bezpośrednio wiążące się z jego popełnieniem następstwa, w tym odsetki. Pozostałych roszczeń finansowych można dochodzić w toku odrębnego procesu cywilnego.

W myśl natomiast art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się w spełnieniu świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Jest to jedna z funkcji, jaką spełniają odsetki, a mianowicie funkcję odszkodowania za opóźnienie dłużnika w wykonaniu zobowiązania pieniężnego. Zobowiązanie pieniężne może przy tym mieć charakter pierwotnie pieniężny lub formę naprawienia szkody (w ramach art. 363 § 1 k.c.). Określenie, kiedy dłużnik jest w opóźnieniu, wynika z art. 455 k.c. W pierwszej kolejności decyduje ustalony przez strony termin spełnienia świadczenia lub właściwość zobowiązania; w razie braku tych przesłanek decyduje wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania (art. 455 k.c.). Cechą charakterystyczną roszczeń wynikających z czynów niedozwolonych jest to, że na ogół ich wymagalność zbiega się z datą powstania szkody, chyba że data powstania szkody nie jest zbieżna z datą powzięcia przez poszkodowanego wiadomości o szkodzie i osobie sprawcy. Z istoty zagarnięcia pieniędzy wynika, że sprawca zagarnięcia wie, iż pieniądze w określonej kwocie należą do kogoś

innego, a zatem jest w opóźnieniu od dnia popełnienia przestępstwa. Jest to wyjątek uzasadniony właściwością zobowiązania, o której mowa w art. 455 k.c.

Natomiast zgodnie z przepisem art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, zaś przepis §2 w/w przepisu stanowi, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata (art.118 k.c.), zaś bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.). Świadczeniem okresowym są również odsetki i to zarówno umowne jak i ustawowe, które są należne za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, a w związku z tym z upływem trzyletniego terminu przedawnienia z art. 118 k.c. przedawniają się wszystkie roszczenia o odsetki za opóźnienie. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Tymczasem aktu oskarżenia nie można kwalifikować jako czynności przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. W konsekwencji, odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia za okres do 15.11.2007 r./ trzy lata od daty pozwu/ Sąd uznał zarzut ten za podniesiony skutecznie.

Sąd I instancji dopuścił przy tym przy tym dowód z opinii biegłego księgowego, celem wyliczenia wysokości należnych odsetek przy uwzględnieniu zarzutu przedawnienia. Następnie wskazał, że na podstawie protokołów kontroli za lata 2001 – 2007 biegła ustaliła terminarz i kwoty pobierane przez pozwaną, następnie porównała kwoty i daty pobrań, określone na podstawie protokołów kontroli z listą pobrań. Przeprowadzona przez biegłą analiza porównawcza wykazała natomiast, że wskazane w pozwie terminy pobrania przez pozwaną środków pieniężnych są prawidłowe, a ich łączna wartość była o 10 zł niższa, niż wynika to z ustaleń postępowania karnego. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w celu ustalenia wysokości odsetek na potrzeby opinii przyjęto w konsekwencji kwotę 524.216,24 zł. W kolejnym kroku prac nad opinią, porównane zostały dane dotyczące spłat, ustalone na podstawie protokołów kontroli, z danymi przedstawionymi w pozwie. Porównanie spłat i terminów wynikających z protokołów kontroli i roszczenia zgłoszonego w pozwie wykazało, że łączna kwota spłat (do dnia 22 września 2009 roku) wynosi 391.646,32 zł i jest o 87,77 zł wyższa, niż wynika to z ustaleń postępowania karnego. Na potrzeby ustalenia wysokości odsetek, przyjęte zostały najwcześniejsze terminy spłaty zadłużenia, jakie wynikają z protokołów kontroli lub wyliczenia przedstawionego w pozwie oraz wyższa o 87,77 zł kwota spłaty. Na potrzeby opinii przyjęto ogólną zasadę, zgodnie z którą kolejne wpłaty rozliczają najstarsze zobowiązania pozwanej.

Sąd I instancji miał przy tym na względzie, że kwota, jak to określił, „zasądzona” od pozwanej na rzecz powoda wyrokiem z 28 września 2009 roku stała się wymagalna 9 października 2013 roku. Jako datę wymagalności odsetek od wszystkich pobranych kwot przyjęto zaś datę wniesienia pozwu, tj. 22 listopada 2010 roku, a za graniczną datę przedawnienia odsetek przyjęto 21 listopada 2007 roku. Do dnia 22 września 2009 roku pozwana spłaciła łącznie 391.646,32 zł. Dokonane wpłaty rozliczają w całości pobrane środki finansowe w okresie od 11 listopada 2001 roku do 1 sierpnia 2007 roku o łącznej wartości 391.398,47 zł oraz 247,85 zł z wypłaty pobranej 10 sierpnia 2007 roku. Suma odsetek ustawowych od spłaconego długu wyniosła 98.617,92 zł, z czego odsetki od 21 listopada 2007 roku, które uległy przedawnieniu na dzień wniesienia pozwu – 86.474,06 zł. Wartość nieprzedawnionych odsetek od spłaconego długu wyniosła 12.143,86 zł. Różnica 10 zł, o jaką pomniejszył powód swoje roszczenie w stosunku do danych rzeczywistych zmniejsza powyższe odsetki o 0,22 zł. Do tego dochodzi różnica 0,14 zł wynikająca z zaokrągleń. Jako ostateczną wartość nieprzedawnionych odsetek od spłaconego długu biegła przyjęła kwotę 12.143,64 zł (12.144,00 zł – 0,14 zł – 0,22 zł). Suma odsetek od niespłaconej kwoty 132.669,82 zł na dzień 8 października 2009 roku wynosi 29.889,98 zł, z czego odsetki od 21 listopada 2007 roku, które uległy przedawnieniu na dzień wniesienia pozwu wyniosły 492,15 zł. Natomiast wartość nieprzedawnionych odsetek od niespłaconego zadłużenia, wyliczonych na 8 września 2010 roku wyniosła 29.397,83 zł. Uwzględniając różnicę 0,02 zł wynikającą z zaokrągleń, jako ostateczną wartość odsetek od niespłaconego długu Sąd I instancji przyjął kwotę 29.397,81 zł, zaś jako wartość nieprzedawnionych

odsetek stosownie do opinii biegłej A. Z. łącznie kwotę 41.541,45 zł. Przedawnieniu uległa natomiast kwota odsetek w wysokości 86.966,21 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd uwzględnił powództwo jedynie w części, a stosownie do art. 333§ 1 pkt 2 k.p.c. z urzędu nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie zasądzenia roszczenia uznanego przez pozwaną. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części, tj. w punkcie 2, złożył powód, który zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego - art. 123 § 1 pkt 1 k.c., poprzez przyjęcie, iż nie doszło w sprawie do przerwania biegu przedawnienia roszczenia o kwotę odsetek w wysokości 99.367,39 zł. (różnica między kwotą dochodzoną - 140.908,84 zł., a zasądzoną na rzecz powoda - 41.541,45 zł.) albowiem „aktu oskarżenia nie można kwalifikować jako czynności przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia”, podczas gdy zostało całkowicie pominięte, iż w dnia 22 września 2009 r. powód (wówczas mający status pokrzywdzonego w sprawie), wystąpił do Sądu Okręgowego w W. (...) Wydziału (...) z pozwem cywilnym przeciwko pozwanej, oskarżonej wówczas o popełnienie przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. i innych, o zasądzenie od niej kwoty 133.159,82 zł., wraz z odsetkami w kwocie 122.385,66 zł. liczonymi na dzień 15 września 2009 r., tj. łącznie 255.545,48 zł (w pkt III prawomocnego wyroku z dnia 28 września 2009 r. Sąd Okręgowy w W. (...) Wydział (...) (sygn. akt XVIII K 256/09), zobowiązał pozwaną do wykonania obowiązku, w postaci naprawienia szkody wyrządzonej (...), poprzez uiszczenie na rzecz (...) kwoty 134.959,82 zł, w terminie 4 lat od daty uprawomocnienia się wyroku);

2) naruszenie prawa procesowego - art. 278 § 1 k.p.c., poprzez zlecenie biegłej w dziedzinie ekonomii, ekonomiki, rachunkowości zarządczej i zarządzania, w postanowieniu z dnia 24 stycznia 2013 r., „wyliczenia wysokości należnych powodowi odsetek uwzględniając przedawnienie i opierając się na materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie karnej prowadzonej przez Sąd Okręgowy w W. sygn. akt XVIII K 256/09”, ale również rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego w postaci ustalenia, czy doszło do przedawnienia należnych powodowi odsetek („uwzględniając przedawnienie”), podczas gdy rozważania, a zwłaszcza rozstrzygnięcia w zakresie ewentualnego uwzględniania, bądź nie uwzględniania przedawnienia wobec roszczeń powoda, pozostają w wyłącznej domenie kompetencyjnej Sądu;

3) naruszenie prawa procesowego - art. 325 k.p.c., poprzez niewłaściwe wymienienie w sentencji zaskarżonego wyroku strony postępowania, powoda jako „Skarb Państwa - (...)”, podczas gdy powód powinien być wymieniony jako „Skarb Państwa - (...)”.

Podnosząc powyższe skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku, w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy, zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tej części sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd I instancji dokonał generalnie poprawnych ustaleń faktycznych, wymagały one jedynie niewielkiego sprostowania z uwagi na dostrzeżone przez Sąd Apelacyjny niedokładności w opinii biegłej, która została uzupełniająco przesłuchana przed tym Sądem w dniu 7.10.2016 r. /k-320-322/. Dlatego też Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia Sądu I instancji za własne z poniższym uzupełnieniem /uściśleniem/. Należało zatem w konsekwencji przyjąć, iż kwota zagarniętych przez pozwaną środków wyniosła 524 216,24 zł, a zatem była o 10 zł wyższa /nie zaś niższa/ niż to ustalono w postępowaniu karnym. Natomiast niespłacona kwota, od której wyliczono odsetki wyniosła /po zaokrągleniu o 10 groszy/ - 132 569,82 zł, co wynika już z opinii pisemnej biegłej /k. 93/, nie zaś 132 669,82 zł, jak błędnie przytoczył Sąd I instancji. Sprostowanie pozostałych oczywistych omyłek przez biegłą na rozprawie przez Sądem Apelacyjnym, nie przełożyło się na treść merytoryczną opinii, która została w tym zakresie, jeżeli chodzi o wyliczenia, sporządzona prawidłowo /k. 320/. Biegła wyjaśniła przy tym szczegółowo metodykę sporządzenia opinii w pozostałym zakresie, w szczególności liczenia odsetek od niespłaconej części zadłużenia /w tym przyjęcie 4-letniej przerwy biegu odsetek,

wobec udzielenia przez sąd karny pozwanej 4-letniego terminu na spełnienie obowiązku, o którym mowa w pkt. III jego wyroku, czego nie kwestionował powód/. Powyższa metodyka wyliczenia należnych odsetek /wynikająca z opinii pisemnej biegłej i opinii ustnych/ znajduje w pełni akceptację Sądu w zakresie poprawności przyjętych założeń, w tym co do wpływu treści i czasokresu realizacji obowiązku nałożonego wyrokiem karnym oraz określenia i odliczenia przedawnionej należności, w związku z przyjęciem przez Sąd I instancji trzyletniego terminu przedawnienia, tj. należności wymagalnych wcześniej niż trzy lata wstecz od daty wniesienia pozwu, a zatem do dnia 21 listopada 2007 r. Należy zauważyć przy tym, iż pełnomocnik strony pozwanej nie składał wniosków o przyjęcie innej metodyki liczenia należności. Nie składał też w toku całego procesu zastrzeżenia do protokołu rozprawy w trybie art. 162 k.p.c. Kwestionował on jedynie od początku tezę dowodową opinii, z punktu widzenia sformułowania „uwzględniając przedawnienie” – k. 141-142/, oraz zasadność zarzutu przedawnienia jako takiego, co znalazło swój dalszy wyraz w pierwszym i drugim zarzucie apelacyjnym. Wprawdzie istotnie Sąd I instancji w tezie dowodowej nie wskazał konkretnie czasokresu przedawnienia, jaki należało przyjąć, niemniej jednak biegła przyjęła poprawne założenia co do jego długości i biegu terminu, Sąd je zaakceptował, tym samym to ostatecznie mocą decyzji Sądu został on uwzględniony w takim, a nie innym zakresie. Konkretnie wyliczenia leżały natomiast bezpośrednio w kompetencji biegłej. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 287 § 1 k.p.c. okazał się nieskuteczny.

Nietrafny okazał się przede wszystkim jednak zarzut naruszenia art. 123§1 pkt 1 k.p.c.. Strona powodowa zarzucała, niewłaściwe zastosowanie tego przepisu, polegające na przyjęciu, iż nie doszło w sprawie do przerwania biegu przedawnienia na skutek złożenia, we wskazanym postępowaniu karnym, prowadzonym przeciwko H. K., przed Sądem Okręgowym w W., przez pokrzywdzonego Skarb Państwa – (...), pozwu cywilnego z dnia 22 września 2009 r.. Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie natomiast skupił się na braku skutków cywilno-prawnych aktu oskarżenia, co było zdaniem skarżącego nietrafne. Apelant łączył bowiem skutki prawne nie z aktem oskarżenia, lecz wniesieniem w postępowaniu karnym pozwu cywilnego. Przechodząc do oceny tego zarzutu należy zauważyć, iż istotnie prawdą jest, iż strona powodowa w dniu 24 września 2009 r. takowy pozew adhezyjny /opiewający na kwotę 133 159,82 zł wraz z odsetkami/ w postępowaniu karnym złożyła /k-411 akt karnych/. Jednakże nie wywołał on ostatecznie skutków prawnych. Stronie powodowej umknęło bowiem, iż w postępowaniu karnym na rozprawie obie strony /prokurator i ona sama - jako pokrzywdzony, k-432 akt karnych/ wnosili o zastosowanie innej instytucji prawnej, tj. obowiązku naprawienia szkody. Wchodziły tu przy tym w grę dwie możliwości: naprawienie szkody na podstawie art. 46§1 k.k. /na wniosek/, względnie na podstawie art. 72 § 2 k.k. /bez wniosku przy zastosowaniu instytucji zawieszenia wykonania kary/. Sąd ostatecznie zastosował /mimo istnienia zgodnego wniosku stron/ to drugie rozwiązanie, tj. w oparciu o treść art. 72§2 k.k. orzekł wobec oskarżonej obowiązek naprawienia szkody, poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego brakującej /tj. niezwróconej części zagarniętej kwoty/ w wysokości 134 959, 82 zł w terminie czterech lat od daty uprawomocnienia się wyroku. W tej sytuacji wobec złożenia wniosku o zobowiązanie do naprawienia szkody nie było możliwości w ogóle orzekania w przedmiocie powództwa cywilnego. Co więcej przyłączenie się pokrzywdzonego do wniosku prokuratora i ostatecznie zastosowanie przez sąd karny tej instytucji /obowiązku naprawienia szkody/, w konsekwencji miało dla powództwa cywilnego takie skutki /mimo, że sąd nie wydawał ostatecznie formalnego orzeczenia w tym przedmiocie/ jakby pozostawił powództwo cywilne bez rozpoznania/ względnie odmówił jego przyjęcia w trybie art. 65§1pkt.6 k.p.k./. Albowiem w myśl obowiązujących przepisów kodeksu postępowania karnego /art. 415§7 k.p.k./ nie było możliwości orzekania jednocześnie: w ramach pozwu cywilnego i o obowiązku naprawienia szkody. Innymi słowy wybierając instytucję obowiązku naprawienia szkody, sąd karny nie był władny orzekać już w przedmiocie powództwa cywilnego. Strona powodowa natomiast myli te dwie instytucje, generalnie błędnie podnosząc, iż sąd karny zasadził na jej rzecz w procesie z powództwa cywilnego określoną należność. Tak się nie stało, co jasno wynika z treści protokołu i wyroku Sądu karnego. Natomiast strona pokrzywdzona, skoro zdecydowała się ostatecznie na skorzystanie z obowiązku naprawienia szkody /art. 46 kk lub art. 72 § 2 kk/, de facto zrezygnowała z popierania powództwa cywilnego. Dlatego też powyższe procedowanie Sądu karnego było równoznaczne z pozostawieniem powództwa cywilnego bez rozpoznania, albowiem Sąd karny tego powództwa w ogóle nie rozpoznawał, bo jak wskazano wyżej, nie był władny. W tej sytuacji stronie pokrzywdzonej przysługiwało zatem, zgodnie z art. 67 § 2 k.p.k. prawo do złożenia żądania w terminie 30 dni przekazania pozwu adhezyjnego sądowi cywilnemu. Strona z tego rozwiązania nie skorzystała, zatem pozew cywilny złożony w postępowaniu karnym żadnych skutków nie mógł odnieść. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia tezy, jakoby doszło jego mocą do

przerwania biegu przedawnienia, skoro na skutek niepodjęcia przez powoda działań w trybie art. 67§ 2 k.p.k., stał się on bezskuteczny. Zresztą, gdyby był on skuteczny, to pozew w niniejszej sprawie w znacznej części podlegałby odrzuceniu. W tej sytuacji skutki prawne w zakresie przerwania biegu przedawnienia odniósł dopiero pozew w niniejszej sprawie. W związku z tym posiłkując się opinią biegłej Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż zasądzeniu podlegała kwota 41 541, 45 zł.

Jeżeli natomiast chodzi o trzeci zarzut apelacyjny to rację ma strona powodowa odnośnie jej mylnego oznaczenia w zaskarżonym wyroku – jako Skarbu Państwa – (...) w W., w sytuacji gdy w dniu orzekania przez Sąd I instancji, tj. 8 stycznia 2015 r. funkcjonowało (...) / w okresie od dnia 18 listopada 2011 do dnia 16 listopada 2015 r/. Powyższe uzasadniało sprostowanie zaskarżonego wyroku, poprzez prawidłowe oznaczenie powoda jako Skarbu Państwa – (...), o czym na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. orzeczono jak w punkcie I sentencji. W sytuacji natomiast gdy na skutek rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 listopada 2015 r. (Dz. U. 2015.1946) i wprowadzonych zmian organizacyjnych, w dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny na powrót funkcjonuje (...), wyrok Sądu odwoławczego przy oznaczeniu strony powodowej uwzględnia powyższą okoliczność.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny uznając apelację ostatecznie za niezasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie II sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego, stosownie do jego wyniku orzeczono jak w punkcie III sentencji na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.